

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 237/2026 | 25 sierpnia 2026

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Ważny jubileusz na UWM. Znamy program obchodów

Olsztyński uniwersytet ma powody do świętowania.

Ważny jubileusz na UWM. Znamy program obchodów



Ćwierć wieku temu zaczęli od dwóch kierunków. Dziś to jedna z ważniejszych jednostek Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, która wykształciła kolejne pokolenia. We wrześniu jeden z wydziałów UWM podsumuje 25 lat swojej działalności podczas jubileuszowych obchodów w Olsztynie.

25 lat Wydziału Prawa i Administracji UWM

Jubileuszowe obchody rozpoczną się 3 września o godz. 9.30 w Auli Kongresowej Centrum Konferencyjno-Szkoleniowego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

Uroczystość będzie okazją do przypomnienia najważniejszych etapów rozwoju wydziału, a także podsumowania jego dorobku naukowego i dydaktycznego.

Obchody otworzy dziekan Wydziału Prawa i Administracji. Następnie głos zabierze rektor UWM. W programie znalazły się również wręczenie odznaczeń, wyróżnień i gratulacji oraz projekcja filmu poświęconego historii i działalności wydziału.

Wykład jubileuszowy i „Retro po

polsku”

Jednym z najważniejszych punktów uroczystości będzie wykład jubileuszowy prof. dr. hab. Piotra Majera. Jubileusz uświetni także Orkiestra Akademicka UWM, która zaprezentuje program „Retro po polsku”. Część artystyczna będzie zwieńczeniem oficjalnych obchodów 25-lecia wydziału.

Konferencja o przyszłości nauk prawnych

Jubileuszowi towarzyszyć będzie konferencja naukowa pod hasłem „Dziedzictwo, tożsamość, kierunki rozwoju nauk prawnych”. Jej tematyka ma nawiązywać zarówno do historii olsztyńskiego środowiska prawniczego, jak i do współczesnych wyzwań stojących przed naukami prawnymi.

Spotkanie ma być również okazją do dyskusji o dalszych kierunkach rozwoju badań i kształcenia prawniczego na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim.

Od katedry do samodzielnego wydziału

Historia kształcenia prawniczego i administracyjnego w Olsztynie sięga lat 90. XX wieku. W 1993 roku w ówczesnej Wyższej Szkole Pedagogicznej utworzono Katedrę Prawa i Samorządu Terytorialnego. Z czasem jednostka została przekształcona w Instytut Prawa i Administracji.

Po utworzeniu Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego instytut znalazł się w strukturze Wydziału Zarządzania i Administracji. Przełom nastąpił 10 lipca 2001 roku, gdy Senat UWM podjął uchwałę o powołaniu samodzielnego Wydziału Prawa i Administracji. Nowa jednostka rozpoczęła działalność 1 września 2001 roku.

Zaczynali od dwóch kierunków

Początkowo wydział kształcił studentów na dwóch

kierunkach: prawie i administracji. W kolejnych latach oferta była systematycznie poszerzana. Dołączyły do niej m.in. bezpieczeństwo wewnętrzne, doradztwo podatkowe oraz kryminologia. WPiA prowadzi także studia podyplomowe. W ciągu ćwierćwiecza wydział rozwinął również działalność naukową i współpracę międzynarodową.

Jubileusz ma być także spojrzeniem w przyszłość

Wrześniowe obchody mają nie tylko przypominać o historii WPiA UWM, ale także wyznaczyć kierunek na kolejne lata. Po 25 latach działalności wydział jest jedną z rozpoznawalnych jednostek olsztyńskiego uniwersytetu, a jubileusz ma stać się okazją zarówno do podsumowań, jak i rozmowy o przyszłości nauk prawnych i dalszym rozwoju kształcenia na UWM.

źródło: olsztyn.eu

Trzy pojazdy zderzyły się pod Nidzicą. Kobieta trafiła do szpitala



Wszystko wydarzyło się w jednej chwili. W pobliżu miejscowości Tatary pod Nidzicą doszło do zderzenia, w którym uczestniczyły trzy pojazdy. Jeden z samochodów po pierwszym uderzeniu został zepchnięty wprost na ciężarówkę. Jedna osoba trafiła do szpitala.

Nie ustąpiła pierwszeństwa podczas skrętu

Do wypadku doszło w poniedziałek, 24 sierpnia. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 34-letnia kierująca mercedesem podczas wykonywania manewru skrętu w lewo nie ustąpiła pierwszeństwa 20-letniemu kierowcy peugeot. Mężczyzna jechał od strony Nidzicy w kierunku węzła Nidzica Południe. Doszło do zderzenia obu samochodów.

Siła uderzenia była na tyle duża, że mercedes został zepchnięty na samochód ciężarowy marki DAF, który w tym czasie wyjeżdżał z drogi podporządkowanej. Ciężarówką kierował 29-letni mężczyzna.

34-latka trafiła do szpitala

W wyniku wypadku obrażeń doznała kierująca

mercedesem. Kobieta została przetransportowana do szpitala w Działdowie. Pozostali uczestnicy zdarzenia nie wymagali hospitalizacji.

Jak przekazali policjanci, wszyscy kierujący byli trzeźwi. Żadna z osób biorących udział w wypadku nie była mieszkańcem powiatu nidzickiego.

Policja wyjaśnia okoliczności wypadku

Na miejscu pracowali funkcjonariusze, którzy zabezpieczyli ślady i zebrali informacje niezbędne do dalszego postępowania. Policjanci będą teraz szczegółowo ustalać przebieg, przyczyny oraz wszystkie okoliczności zdarzenia.

źródło: KPP Nidzica

Skarb Państwa mógł stracić ponad 16 mln zł. Jedna osoba zatrzymana



Funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej odkryli w woj. warmińsko-mazurskim nielegalną krajalnię tytoniu. W pomieszczeniach zabezpieczono aż 13 ton suszu tytoniowego, maszyny do produkcji wyrobów akcyzowych oraz kolejne partie tytoniu i papierosów bez polskich znaków akcyzy. Wstępnie oszacowano, że proceder mógł narazić Skarb Państwa na straty przekraczające 16,4 mln zł. Jedna osoba została zatrzymana.

13 ton suszu tytoniowego w nielegalnej krajalni

Do akcji doszło w środę, 19 sierpnia 2026 roku, na terenie powiatu nidzickiego. Funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej z Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Olsztynie ujawnili miejsce, w którym prowadzona była nielegalna działalność związana z przetwarzaniem tytoniu.

Na miejscu zabezpieczono 13 ton suszu tytoniowego. W pomieszczeniach znajdowały się także maszyny i urządzenia służące do produkcji oraz przygotowywania wyrobów akcyzowych bez polskich znaków akcyzy. Według służb wyposażenie obiektu może wskazywać na zorganizowany charakter prowadzonego procederu.

Kolejny magazyn i tysiące papierosów

Na tym działania funkcjonariuszy się nie zakończyły. W toku dalszych czynności ustalili oni lokalizację, w której mogły znajdować się kolejne nielegalne wyroby akcyzowe.

Pod wskazanym adresem ujawniono dodatkowo 51 kilogramów tytoniu do palenia oraz 3 tysiące sztuk papierosów bez polskich znaków akcyzy.

Cały zabezpieczony towar, a także urządzenia wykorzystywane do jego produkcji, zostały

zatrzymane. Mają stanowić materiał dowodowy w prowadzonym postępowaniu.

Technicy zabezpieczyli ślady biologiczne

Na miejscu pracowali także technicy kryminalistyki. Zabezpieczyli potencjalne ślady biologiczne, które mogą pomóc w ustaleniu osób odpowiedzialnych za działalność nielegalnej krajalni. Materiały mają zostać poddane dalszym czynnościom procesowym, a w razie potrzeby także badaniom laboratoryjnym.

Ponad 16,4 mln zł możliwych strat

Według wstępnych ustaleń nielegalny proceder mógł narazić Skarb Państwa na uszczuplenie należności publicznoprawnych w wysokości ponad 16,4 mln zł.

W związku ze sprawą zatrzymano jedną osobę. Usłyszała ona zarzut popełnienia przestępstwa skarbowego dotyczącego przechowywania nielegalnego towaru.

Śledczy nadal ustalają wszystkie okoliczności sprawy, w tym osoby odpowiedzialne za nielegalne wytwarzanie, przetwarzanie i przechowywanie wyrobów akcyzowych bez polskich znaków akcyzy. Sprawa ma charakter rozwojowy.

źródło: Izba Administracji Skarbowej w Olsztynie

Nowy termin zamknięcia olsztyńskiego zamku. Ważna zmiana dla turystów



Muzeum Warmii i Mazur zdecydowało o przesunięciu terminu zamknięcia olsztyńskiego zamku ze względu na duże zainteresowanie turystów oraz trwające postępowanie przetargowe. To ostatnia okazja, by zobaczyć wnętrza zabytku przed rozpoczęciem jednej z największych modernizacji w jego historii.

Zamek zostanie zamknięty później niż planowano

Zamek Kapituły Warmińskiej w Olsztynie będzie można zwiedzać jeszcze do 13 września. Decyzja o przesunięciu terminu zamknięcia ma związek z dużym zainteresowaniem odwiedzających oraz trwającym postępowaniem przetargowym na wybór głównego wykonawcy prac.

Dzięki temu mieszkańcy Olsztyna i turyści zyskają dodatkowy czas, by zobaczyć jeden z najważniejszych zabytków Warmii i Mazur w jego obecnym kształcie.

Muzeum Warmii i Mazur podkreśla, że w ostatnich tygodniach zainteresowanie zwiedzaniem zamku jest bardzo duże. Dopóki pozwalają na to przygotowania do inwestycji, placówka chce umożliwić publiczności korzystanie z ekspozycji.

Modernizacja za ponad 76 mln zł

Zamek zostanie zamknięty w związku z realizacją projektu „Nowoczesne muzeum w zabytkowych murach – podniesienie atrakcyjności turystycznej Zamku Kapituły Warmińskiej w Olsztynie – Pomnika Historii, będącego świadectwem działalności Mikołaja Kopernika”. Wartość inwestycji przekracza 76 mln zł. Blisko 49,4 mln zł stanowi dofinansowanie ze środków Funduszy Europejskich.

Zakres prac ma być bardzo szeroki. Modernizacja obejmie między innymi remont obiektu, prace konserwatorskie, dostosowanie zamku do potrzeb zwiedzających, zagospodarowanie międzymurzy, remont murów oraz modernizację infrastruktury technicznej.

Powstaną także nowe przestrzenie wystawiennicze, między innymi w piwnicach oraz na poziomie hurtyni. Zaplanowano również nowoczesną przestrzeń

recepcyjną i rozwiązania poprawiające dostępność dla osób ze szczególnymi potrzebami.

Zamek związany z Mikołajem Kopernikiem

Historia olsztyńskiego zamku sięga XIV wieku. Kapituła Warmińska rozpoczęła jego budowę około 1348 roku. Gotycka warownia przez stulecia pełniła ważną rolę w historii Warmii, a dziś jest główną siedzibą Muzeum Warmii i Mazur.

Najbardziej znanym mieszkańcem zamku był Mikołaj Kopernik, który w latach 1516–1521 pełnił funkcję administratora dóbr kapituły warmińskiej.

To właśnie w Olsztynie prowadził obserwacje i badania astronomiczne. Do dziś na ścianie zamkowego krużganka zachowała się wykonana przez niego tablica astronomiczna. Jest to jeden z najcenniejszych zabytków związanych bezpośrednio z działalnością uczzonego.

Co można zobaczyć przed zamknięciem?

Do 13 września zwiedzający mogą korzystać z obecnej oferty muzeum. Jedną z najważniejszych ekspozycji jest wystawa stała „Mikołaj Kopernik – mieszkaniec

zamku olsztyńskiego”, poświęcona życiu astronoma, jego działalności oraz związkom z Warmią.

W zamku prezentowane są także inne wystawy dotyczące historii, sztuki i kultury regionu. Wśród nich znajdują się między innymi „Trudne początki. Muzeum Mazurskie w latach 1945–1950”, przygotowana z okazji 80-lecia Muzeum Warmii i Mazur, „Z ludowego zielnika. Rośliny w kuchni, medycynie i wierzeniach Warmii i Mazur”, „Współlistotny. Wizerunek Chrystusa w sztuce ze zbiorów Muzeum Warmii i Mazur” oraz „Wnętrza stylowe – od baroku do secesji”.

Zamek zniknie dla turystów na trzy lata

13 września ma być ostatnim dniem funkcjonowania zamku przed rozpoczęciem wielkiej modernizacji. Muzeum zapowiada, że na moment zamknięcia obiektu przygotowywany jest specjalny program. Szczegóły mają zostać przedstawione wkrótce.

Po zamknięciu zamek ma być niedostępny dla zwiedzających przez około trzy lata. Oznacza to, że najbliższe tygodnie będą ostatnią szansą, by zobaczyć jego obecne wnętrza i ekspozycje przed rozpoczęciem gruntownej przebudowy.

źródło: Muzeum Warmii i Mazur

14-latek potrącony na przejściu dla pieszych. Kierująca odjechała z miejsca zdarzenia



14-letni rowerzysta wjechał na przejście dla pieszych i znalazł się wprost przed nadjeżdżającą Toyotą. Nastolatek z obrażeniami trafił do szpitala, a policjanci zabezpieczyli nagranie, na którym zarejestrowano moment potrącenia. Dzięki temu szybko mogli ustalić, kim była kierująca, która odjechała z miejsca zdarzenia.

Potrącenie na ul. 1 Maja

Do zdarzenia doszło w poniedziałek, 24 sierpnia, na ul. 1 maja w Giżycku. Około godz. 16.20 na miejsce skierowani zostali policjanci, którzy rozpoczęli ustalanie okoliczności potrącenia rowerzysty.

Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że 14-letni chłopiec, jadąc rowerem, wjechał na przejście dla pieszych wprost pod nadjeżdżający samochód osobowy marki Toyota. W wyniku zderzenia nastolatek doznał obrażeń ciała. Zespół ratownictwa medycznego przetransportował go do szpitala.

Kierująca Toyotą odjechała

Po zdarzeniu kierująca Toyotą odjechała z miejsca. Policjanci szybko ustalili jednak jej tożsamość. Kobieta została przebadana na zawartość alkoholu w organizmie. Badanie wykazało, że była trzeźwa. Na miejscu pracowali policjanci oraz technik kryminalistyki. Przeprowadzono oględziny miejsca

zdarzenia i uczestniczących w nim pojazdów.

Moment zdarzenia zarejestrowała kamera

Istotnym materiałem w sprawie może okazać się nagranie z monitoringu. Policjanci zabezpieczyli zapis, na którym widoczny jest przebieg zdarzenia. Funkcjonariusze będą teraz szczegółowo wyjaśniać wszystkie jego okoliczności.

Policja przypomina rowerzystom o przepisach

Policjanci przypominają, że zwykłe przejście dla pieszych nie jest miejscem przeznaczonym do przejazdu rowerem. Rowerzysta powinien przed nim zejść z jednoślada i przeprowadzić go na drugą stronę jezdni. Możliwość przejechania przez jezdnię bez zsiadania z roweru dotyczy przejazdów dla rowerów.

Policja apeluje zarówno do rowerzystów, jak i kierowców o zachowanie szczególnej ostrożności w rejonie przejść dla pieszych i skrzyżowań.

Przestrzeganie przepisów oraz uważna obserwacja drogi mogą zapobiec podobnym zdarzeniom.

źródło: KPP Giżycko

Audi wypadło z drogi i znalazło się w wodzie. 19-latka nie żyje



Tragiczny wypadek na drodze powiatowej w woj. warmińsko-mazurskim. Samochód osobowy wypadł z drogi, uderzył w przydrożne drzewa, a następnie znalazł się w zbiorniku wodnym. Mimo podjętych działań nie udało się uratować kierującej Audi. 19-latka zmarła w wyniku odniesionych obrażeń.

*wideo

Do wypadku doszło na drodze powiatowej nr 1399N w rejonie miejscowości Lejlawki Małe w powiecie lidzbarskim. Na miejscu pracują służby ratunkowe i policja. Droga została całkowicie zablokowana.

Audi uderzyło w drzewa i wpadło do wody

Jak podaje Komenda Powiatowa Policji w Lidzbarku Warmińskim, ze wstępnych ustaleń wynika, że kierująca samochodem marki Audi, z niewyjaśnionych jak dotąd przyczyn, zjechała z drogi. Pojazd uderzył w przydrożne drzewa, a następnie wjechał do znajdującego się przy drodze zbiornika wodnego.

Służby wydobyły kobietę z samochodu. Niestety, w wyniku odniesionych obrażeń 19-letnia kierująca zmarła. Okoliczności i dokładny przebieg tragedii będą teraz szczegółowo wyjaśniane.

Na miejscu pracują służby i prokurator

Na miejscu wypadku prowadzone są dalsze czynności. Prace służb nadzoruje prokurator. Funkcjonariusze będą ustalać między innymi, dlaczego kierująca straciła panowanie nad samochodem i zjechała z jezdni.

Droga powiatowa nr 1399N w rejonie Lejlawek Małych pozostaje zablokowana. Dla kierowców wyznaczono

Ogień przy stadionie w Olsztynie. Strażacy interweniowali w środku nocy



W nocy z niedzieli na poniedziałek (23/24 sierpnia) w rejonie Stadionu Miejskiego w Olsztynie pojawił się ogień. Na miejsce wezwano strażaków. Co dokładnie stało się w pobliżu obiektu?

Nocne zgłoszenie w pobliżu stadionu

Do naszej redakcji dotarła informacja o zdarzeniu, do którego doszło w poniedziałek, 24 sierpnia, w pobliżu Stadionu Miejskiego przy al. Piłsudskiego 69a w Olsztynie.

Z relacji świadka wynikało, że w rejonie obiektu pojawił się ogień. Według przekazanych nam informacji płonął murek przy stadionie, a także znajdujące się w pobliżu drzewo. O szczegóły zapytaliśmy olsztyńskich strażaków i policjantów.

Strażacy: paliły się śmieci przy ogrodzeniu

Mł. bryg. Jakub Kowalski z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Olsztynie potwierdził,

że strażacy otrzymali informację dotyczące pożaru w tej okolicy. Zgłoszenie wpłynęło o godz. 2:57.

Jak przekazał strażak, przy ul. Leonharda, w pobliżu ogrodzenia stadionu, paliły się śmieci. Ratownicy szybko opanowali sytuację i ugasili ogień. W zdarzeniu nikt nie został poszkodowany.

Policja nie otrzymała zgłoszenia

Pożar nie okazał się na tyle poważny, aby konieczna była interwencja policjantów. Podkom. Jacek Wilczewski z Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie przekazał naszej redakcji, że policja nie otrzymała żadnego zgłoszenia dotyczącego ognia w rejonie stadionu. Na ten moment nie ma informacji, co doprowadziło do zapalenia się śmieci.

Genialny 14-latek grał w słynnej Carnegie Hall. Niedawno wystąpił też pod Olsztynem



fot. UG Dywity

Ma zaledwie 14 lat, a występował już w Wiedniu i legendarnej Carnegie Hall w Nowym Jorku. Michał Tokarczyk z gminy Dywity konsekwentnie rozwija pianistyczny talent i zdobywa kolejne międzynarodowe sukcesy. Kilka dni temu młody artysta wystąpił również przed publicznością na Warmii i Mazurach podczas festiwalu Klangor.

Sukcesy w Wiedniu i Nowym Jorku

Michał Tokarczyk z gminy Dywity pod Olsztynem ma dopiero 14 lat, ale jego muzyczne osiągnięcia już dziś robią duże wrażenie. W 2025 roku młody pianista wystąpił w Wiedniu podczas V Aegio International Piano Competition – Europe, gdzie zdobył drugie miejsce. W tym samym roku zwyciężył także w Golden Classical Music Awards International Competition.

Ten sukces otworzył mu drzwi do jednej z najbardziej prestiżowych sal koncertowych na świecie. W marcu 2026 roku Michał wystąpił w legendarnej Carnegie Hall w Nowym Jorku.

Z największych scen wrócił na Warmię

Mimo zagranicznych sukcesów, młodego pianistę mogą usłyszeć także mieszkańcy Warmii i Mazur. W piątek, 21 sierpnia, Michał Tokarczyk wystąpił podczas uroczystej inauguracji czwartej edycji festiwalu Klangor – Jeziorańskich Koncertów Kameralnych.

Nastolatek zaprezentował minirecital fortepianowy, otwierając trzydniowe muzyczne wydarzenie.

Muzyka w zabytkowych wnętrzach

Tegoroczna edycja festiwalu Klangor odbywała się od

21 do 23 sierpnia. Zabytkowe wnętrza kościoła pw. św. Rocha w Tłokowie/Kramarzewie ponownie wypełniły się muzyką klasyczną, filmową i kameralną.

Po występie Michała Tokarczyka publiczność mogła wysłuchać programu „Cinema Paradiso”, na który złożyły się znane i nastrojowe motywy muzyki filmowej.

Program festiwalu łączył koncertowe emocje z promocją walorów regionu oraz odkrywaniem miejsc znajdujących się na Szlaku Świętej Warmii.

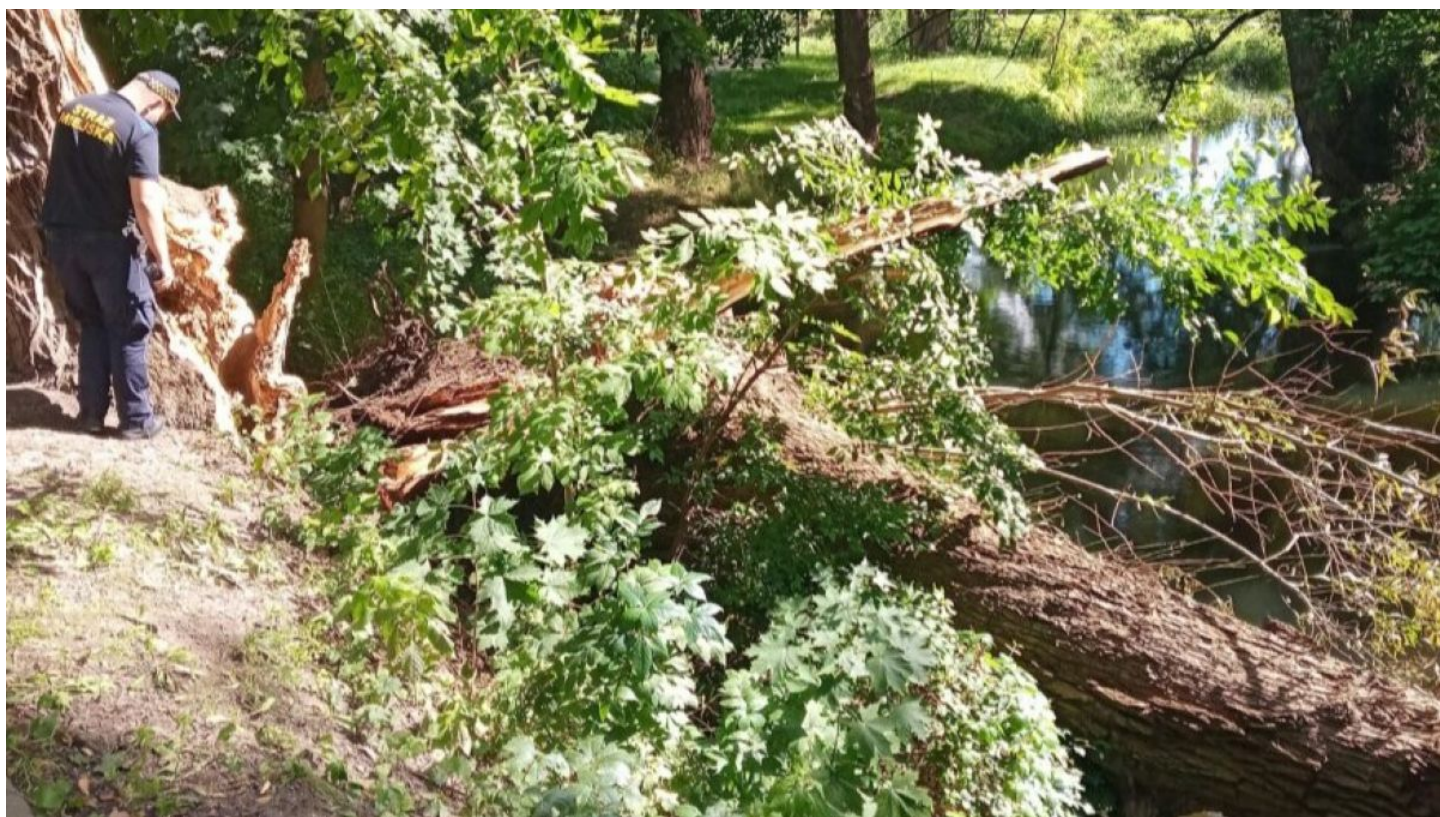
14 lat i już imponujący dorobek

Historia Michała Tokarczyka pokazuje, że muzyczna kariera może rozwijać się bardzo szybko. W ciągu kilkunastu miesięcy nastolatek wystąpił na scenach w Wiedniu i Nowym Jorku, zdobywał nagrody w międzynarodowych konkursach, a jednocześnie prezentował swoje umiejętności przed publicznością w rodzinnej części Polski.

Jego występ podczas festiwalu Klanger był kolejną okazją, by mieszkańcy regionu mogli usłyszeć młodego pianistę, który coraz wyraźniej zaznacza swoją obecność na międzynarodowej scenie muzycznej.

źródło: Made in Warmia i Mazury

To wydarzyło się w środku dnia w Parku Centralnym. Drzewa jak zapalki



Jedno zgłoszenie wystarczyło, by służby ruszyły do Parku Centralnego w Olsztynie. Na miejscu szybko okazało się, że problem jest większy, niż początkowo przypuszczano. W pobliżu Łyny strażnicy natrafili na kolejne niebezpieczne miejsce.

Drzewo runęło do Łyny

W poniedziałek, 24 sierpnia, około godz. 14 dyżurny Straży Miejskiej w Olsztynie otrzymał zgłoszenie od świadka, który zauważył przewrócone drzewo w korycie Łyny przepływającej przez Park Centralny.

Na miejsce skierowano strażników z ekopatrolu. Funkcjonariusze potwierdzili zgłoszenie i powiadomili dyżurnego RCB. Do usunięcia powalonego drzewa zadysponowana została straż pożarna.

Kilkadziesiąt metrów dalej kolejne zagrożenie

Na tym jednak interwencja się nie zakończyła. Strażnicy postanowili sprawdzić również pozostałą część Parku Centralnego. Podczas patrolu zauważyli kolejne powalone drzewo.

Tym razem drzewo przewróciło się w pobliżu ciągu pieszego. Miejsce zostało zabezpieczone, a informację o zagrożeniu przekazano odpowiednim służbom.

Straż miejska podkreśla, że funkcjonariusze regularnie patrolują miejskie tereny zielone, zwracając uwagę m.in. na stan drzew oraz inne potencjalne zagrożenia

dla spacerowiczów i osób korzystających z terenów rekreacyjnych.

Widzisz niebezpieczne drzewo? Zgłoś to

Strażnicy apelują, aby nie ignorować pochylonych, połamanych lub uszkodzonych drzew i konarów. Takie sytuacje mogą stanowić zagrożenie dla przechodniów. Nieprawidłowości można zgłaszać pod numer alarmowy Straży Miejskiej 986 lub dyżurnemu miasta pod numerem (89) 522 81 12.

źródło: Straż Miejska Olsztyn

Sensacyjne odkrycie na polach Grunwaldu. „Jakby ktoś uciekał z rozciętą sakiewką”



fot. Muzeum Bitwy pod Grunwaldem

Tegoroczne międzynarodowe badania archeologiczne prowadzone w rejonie Stębarka przyniosły odkrycie, które może rzucić nowe światło na wydarzenia rozgrywające się podczas jednej z najsłynniejszych bitew średniowiecznej Europy.

Archeolodzy prowadzący badania na polach bitwy pod Grunwaldem natrafili na niezwyklej depozyt srebrnych monet. Układ znaleziska może wskazywać, że monety zostały zgubione podczas gwałtownej ucieczki z pola walki. Badacze nie wykluczają, że mogły wypaść z

rozciętej sakiewki należącej do jednego z uczestników legendarnego starcia z 15 lipca 1410 roku.

Monety rozsypane na polu bitwy

Szczególne zainteresowanie archeologów wzbudził nie tylko sam charakter znaleziska, ale przede wszystkim sposób, w jaki monety znajdowały się w ziemi.

Nie odkryto ich bowiem w jednym skupisku, które mogłoby wskazywać na celowo ukryty skarb. Monety były rozsiane na określonym obszarze, co pozwala rozważać zupełnie inny scenariusz.

Jak ocenia archeolog Muzeum Bitwy pod Grunwaldem mgr Adam Górecki. – Wygląda to tak, jakby ktoś uciekał z pola bitwy z rozciętą sakiewką – twierdzi.

Jeżeli ta hipoteza się potwierdzi, znalezisko może być materialnym śladem dramatycznych wydarzeń, jakie rozegrały się podczas odwrotu części walczących.

Uciekał w stronę Łodwigowa?

Według badaczy rozmieszczenie monet może odpowiadać trasie ucieczki prowadzącej w stronę Łodwigowa. Możliwe, że jeden z uczestników bitwy próbował wydostać się z pola walki, nie zauważając, że z uszkodzonej sakiewki wypadają kolejne monety. Inną możliwością jest to, że srebro było częścią żołdu albo łupu wojennego porzuconego w chaosie.

Na tym etapie są to jednak hipotezy. Samo odkrycie nie pozwala jeszcze jednoznacznie ustalić, kto był właścicielem monet ani w jakich dokładnie okolicznościach trafiły do ziemi.

Ślad chaosu sprzed ponad 600 lat

Znalezisko jest szczególnie interesujące ze względu na możliwość odtworzenia nie tylko miejsca walk, ale również ruchu ludzi już po przełamaniu szyków i rozpoczęciu odwrotu.

Bitwa pod Grunwaldem, stoczona 15 lipca 1410 roku pomiędzy wojskami polsko-litewskimi a siłami zakonu krzyżackiego, zakończyła się zwycięstwem armii Władysława Jagiełły. Szczegóły dotyczące przebiegu poszczególnych faz starcia do dziś są jednak przedmiotem badań historyków i archeologów.

Każde nowe znalezisko może pomóc w dokładniejszym ustaleniu, gdzie znajdowały się poszczególne oddziały, któredy przebiegały linie walki oraz w jakich kierunkach przemieszczali się uczestnicy bitwy.

Badania na polach Grunwaldu trwają

Eksploatoryści przeczesują kolejne hektary terenu znajdującego się w obrębie historycznego pola bitwy. Badania mają charakter interdyscyplinarny i od lat przynoszą kolejne zabytki związane z wydarzeniami z początku XV wieku.

Srebrne monety są jednym z najciekawszych tegorocznych odkryć, jednak niewykluczone, że podczas dalszych prac badacze natrafią na kolejne przedmioty pozwalające lepiej zrekonstruować przebieg bitwy.

źródło: Muzeum Bitwy pod Grunwaldem

4 tys. zł za kilka chwil na drodze. Policjanci nagrali, co robił 37-latek pod Olsztynem



Pędził niemal 160 km/h, choć w tym miejscu można było jechać najwyżej 60 km/h. Niebezpieczna jazda zakończyła się wysokimi mandatami, punktami karnymi i zatrzymaniem prawa jazdy. Popisy 37-latka uwiecznił policyjny wideorejestратор.

*wideo

Wideorejestратор pokazał 159,2 km/h

Do zdarzenia doszło w piątek, 21 sierpnia. Policjanci ruchu drogowego z Komendy Powiatowej Policji w Szczytnie wspierali prowadzone w Olsztynie działania pod nazwą „Legalny elektryk”.

Podczas patrolowania trasy Olsztyn–Bartąg funkcjonariusze zauważyli motocyklistę jadącego Husqvarną. Mundurowi ruszyli za jednośladem, a jego jazdę rejestrował policyjny wideorejestратор.

Pomiar wykazał, że 37-letni kierowca rozpędził motocykl do 159,2 km/h. W miejscu, w którym został zarejestrowany, obowiązywało ograniczenie prędkości do 60 km/h. Oznacza to przekroczenie dopuszczalnej prędkości o niemal 100 km/h.

Zwalniał, żeby jechać na jednym kole

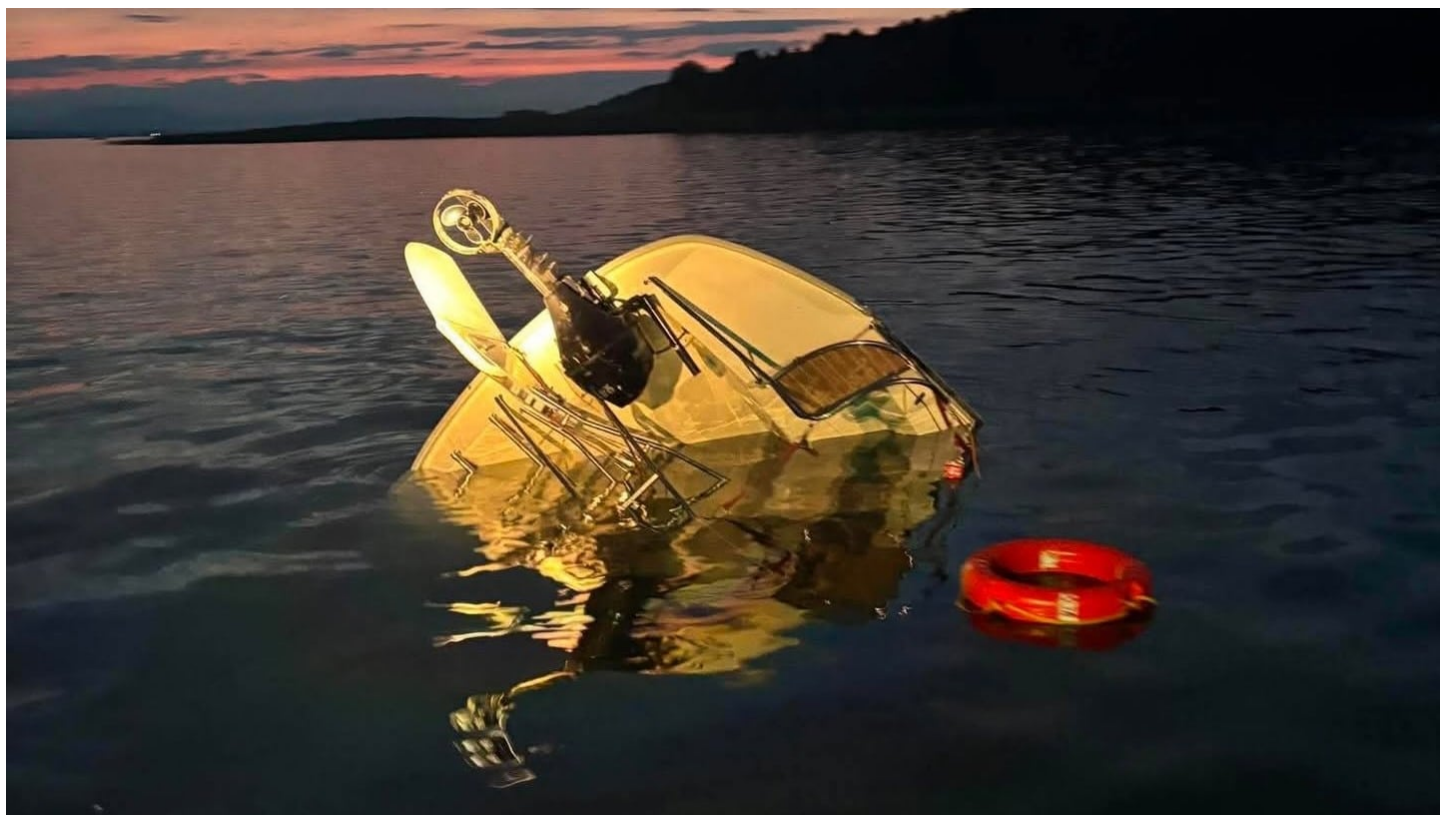
Prędkość nie była jedynym zachowaniem motocyklisty, które zwróciło uwagę policjantów. Z nagrania wynikało, że 37-latek od czasu do czasu zwalniał. Nie oznaczało to jednak końca ryzykownej jazdy.

Jak informują policjanci, mężczyzna wykorzystywał te momenty, aby postawić motocykl na jednym kole. Wszystko zostało zarejestrowane przez policyjne urządzenie.

4 tys. zł mandatów i 25 punktów

Spotkanie z drogówką okazało się dla 37-latka kosztowne. Za dwa popełnione wykroczenia policjanci nałożyli na niego mandaty w łącznej wysokości 4 tys. zł. Na konto kierowcy trafiło również 25 punktów karnych. Funkcjonariusze zatrzymali jego prawo jazdy.

Cztery jachty zatoneły. Dramatyczny rejs na Mazurach pod lupą prokuratury



Niemal 40 osób uczestniczyło w rejsie, który zakończył się dramatyczną akcją ratunkową na Mazurach. Silny wiatr przewrócił cztery jachty, a jeden z uczestników został ranny. Teraz sprawą zajmuje się prokuratura. Śledczy chcą przede wszystkim ustalić, dlaczego jednostki wypłynęły mimo wydawanych tego dnia ostrzeżeń pogodowych.

Cztery jachty przewróciły się na jeziorze Seksty

Prokuratura Rejonowa w Piszku objęła nadzorem postępowanie prowadzone przez Komendę Powiatową Policji w Piszku dotyczące wydarzeń z 6 sierpnia 2026 roku na jeziorze Seksty. Postępowanie prowadzone jest w sprawie narażenia uczestników rejsu na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia.

Tego dnia wieczorem pięć jachtów z uczestnikami kursu żeglarskiego płynęło z Okartowa w kierunku Kaczerajna. Około godziny 20, kiedy jednostki znajdowały się na jeziorze Seksty, warunki gwałtownie się pogorszyły. Silne podmuchy wiatru doprowadziły do wywrócenia czterech z pięciu jachtów.

Niemal 40 osób uczestniczyło w rejsie

Osoby znajdujące się na przewróconych jednostkach znalazły się w wodzie. Wszystkie zostały podjęte przez służby ratunkowe. Jeden z uczestników doznał obrażeń i wymagał pomocy medycznej. Wywrócone jachty zatoneły. Łącznie w rejsie uczestniczyło niemal 40 osób. Jak ustalili śledczy, sternicy wszystkich jednostek mieli wymagane uprawnienia. Badania wykazały również, że byli trzeźwi.

Były alerty pogodowe. Śledczy pytają, dlaczego jachty wypłynęły

Jednym z najważniejszych elementów prowadzonego postępowania są warunki atmosferyczne oraz decyzja o rozpoczęciu rejsu. Jak informuje rzecznik prasowy

Prokuratury Okręgowej w Olsztynie Daniel Brodowski, 6 sierpnia wydawano alerty ostrzegające przed złymi warunkami pogodowymi, w tym przed bardzo silnym wiatrem.

Śledczy sprawdzają więc, dlaczego mimo ostrzeżeń jachty wypłynęły z Okartowa na jezioro Śniardwy. Znaczenie może mieć również godzina rozpoczęcia rejsu. Jednostki wyruszyły późnym popołudniem, co – jak wskazuje prokuratura – utrudniało pokonanie zaplanowanej trasy przed zachodem słońca.

Czy na jachtach było zbyt wiele osób?

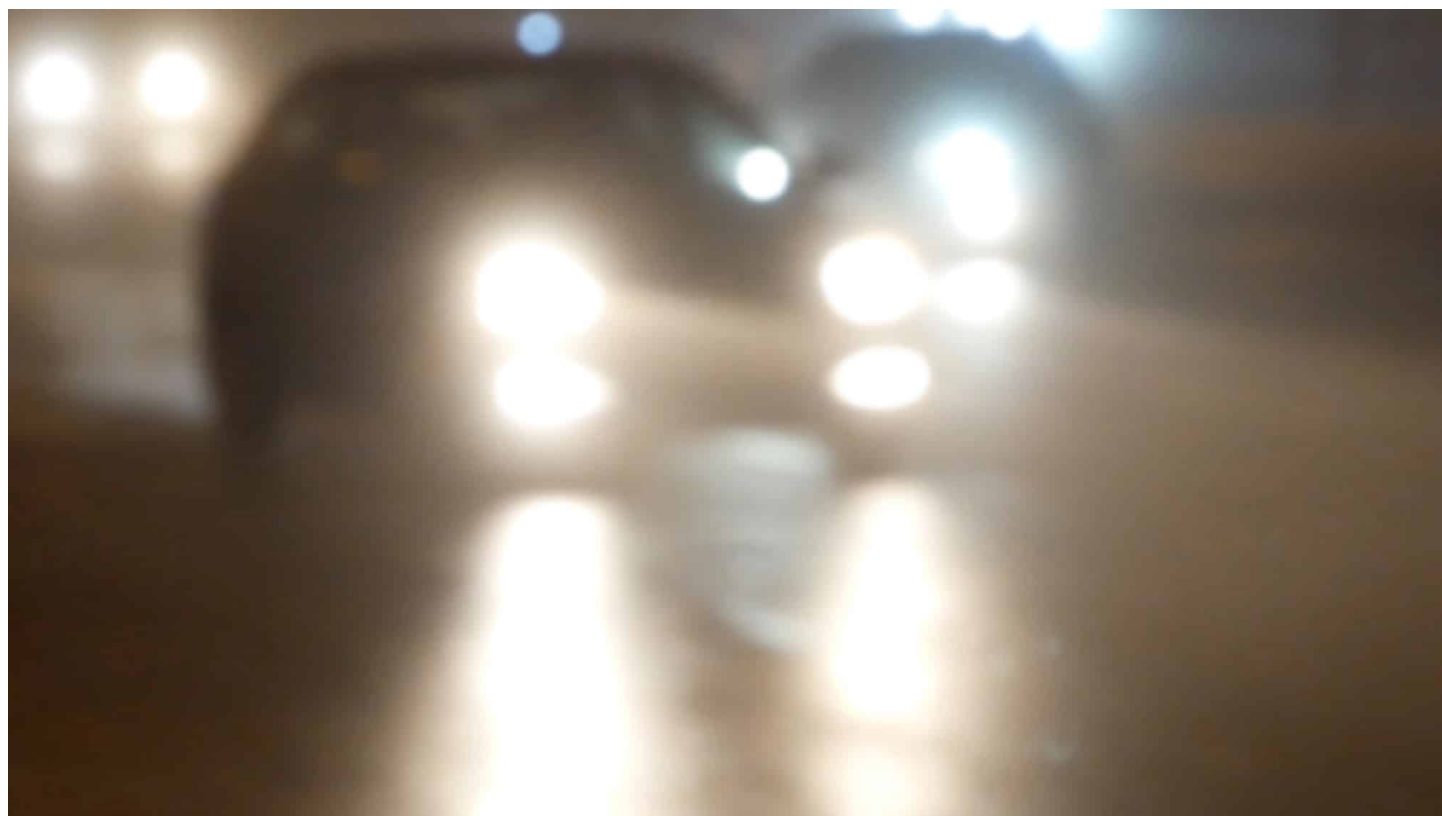
To jednak niejedyny wątek postępowania. Weryfikowane jest także, czy jachty były odpowiednio przygotowane do warunków pogodowych panujących tego dnia na jeziorach.

Śledczy sprawdzają również liczbę osób znajdujących się na poszczególnych jednostkach. Chcą ustalić, czy nie zostały przekroczone dopuszczalne limity.

Postępowanie pozostaje w toku. Jego celem jest ustalenie wszystkich okoliczności, które doprowadziły do wywrócenia czterech jednostek i stworzenia zagrożenia dla uczestników kursu żeglarskiego.

źródło: Prokuratura Okręgowa w Olsztynie

IMGW ostrzega całą Warmię i Mazury. Trudne warunki już najbliższej nocy



IMGW wydał ostrzeżenie pierwszego stopnia dla całego województwa warmińsko-mazurskiego. Niebezpiecznie może być w nocy z wtorku na środę oraz w środę, 26 sierpnia, rano. Uważać powinni przede wszystkim kierowcy.

Ostrzeżenie IMGW dla całego regionu

Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej wydał we wtorek, 25 sierpnia, ostrzeżenie pierwszego stopnia przed gęstą mgłą. Alert obejmuje wszystkie powiaty

województwa warmińsko-mazurskiego.

Ostrzeżenie zacznie obowiązywać o północy i pozostanie w mocy do godz. 9:00 w środę, 26 sierpnia. Prawdopodobieństwo wystąpienia prognozowanego

zjawiska meteorologiczne określili na 80 proc.

Widzialność może spaść poniżej 200 metrów

Według prognoz IMGW w regionie pojawiają się gęste mgły. W ich zasięgu widzialność może miejscami wynosić poniżej 200 metrów. Tak duże ograniczenie widoczności może utrudniać poruszanie się po drogach. Szczególną ostrożność powinni zachować kierowcy podróżujący nocą oraz w środę nad ranem. W takich warunkach warto przede wszystkim

dostosować prędkość do widoczności i zachować większy odstęp od poprzedzających pojazdów.

Mgła w każdym powiecie Warmii i Mazur

Ostrzeżenie zostało wydane we wtorek, 25 sierpnia, o godz. 11:33. To już kolejny alert IMGW dla Warmii i Mazur dotyczący mgły w tym tygodniu. Poprzedni został wydany w poniedziałek, 24 sierpnia.

źródło: IMGW

Śmierć prawnika z Olsztyna. Ciało 43-latka znaleziono niedaleko plaży miejskiej



Policja i prokuratura wyjaśniają okoliczności śmierci 43-letniego mieszkańca Olsztyna, którego ciało znaleziono w basenie portowym przy plaży miejskiej w Giżycku. Śledczy otrzymali już wyniki sekcji zwłok, zabezpieczyli monitoring i ustalili, co mężczyzna robił przed tragedią. Na jeden z kluczowych wyników nadal jednak czekają.

Ciało znaleziono w basenie

portowym

Do tragicznego zdarzenia doszło w piątek, 14 sierpnia

2026 roku. Przed godz. 7:00 policjanci otrzymali zgłoszenie o ciele dryfującym w basenie portowym przy plaży miejskiej w Giżycku.

Po przyjeździe na miejsce funkcjonariusze potwierdzili zgłoszenie. Ciało mężczyzny wydobyli z wody ratownicy Mazurskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Zmarłym okazał się 43-letni mieszkaniec Olsztyna. Mężczyzna był prawnikiem i pracownikiem Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Olsztynie.

Znane są wyniki sekcji zwłok

Jak poinformował rzecznik prokuratury, sekcja zwłok wykazała, że przyczyną śmierci mężczyzny było utonięcie.

Na jego ciele nie stwierdzono obrażeń, które mogłyby wskazywać na udział innych osób. Śledczy zabezpieczyli również nagrania z monitoringu. Ich dotychczasowa analiza nie wskazuje, aby ktoś przyczynił się do śmierci 43-latka.

Ustalono, co robił przed śmiercią

Według wstępnych ustaleń mężczyzna przed śmiercią przebywał w towarzystwie innych osób i miał spożywać alkohol. Następnie miał udać się do hotelu.

Prokuratura nadal prowadzi czynności w tej sprawie. Przesłuchiwane są osoby, które mogą mieć wiedzę na temat ostatnich godzin życia mieszkańca Olsztyna.

Prokuratura czeka na wyniki toksykologii

Śledczy oczekują jeszcze na wyniki badań toksykologicznych krwi. Pozwolą one ustalić, czy w organizmie mężczyzny znajdował się alkohol lub inne substancje.

Na wyniki trzeba będzie poczekać od około dwóch tygodni do miesiąca. Termin zależy między innymi od zakresu zleconych badań.

Na obecnym etapie postępowania nic nie wskazuje na udział osób trzecich. Pełniejsze ustalenia będą możliwe po otrzymaniu wyników toksykologii i zakończeniu pozostałych czynności.

„Za Biedronką w Olsztynie doszło do gwałtu”. Co wydarzyło się naprawdę?



W jednej z olsztyńskich grup internetowych pojawiła się informacja o rzekomym zgwałceniu kobiety za Biedronką przy ul. Kołobrzeskiej. Wpis szybko wzbudził niepokój mieszkańców. Sprawdziliśmy, co rzeczywiście wydarzyło się w tym miejscu.

Ostrzeżenie dla kobiet na olsztyńskiej grupie

Do redakcji TKO zgłosił się Czytelnik, który zwrócił uwagę na dramatyczny wpis opublikowany w grupie „Spotted Olsztyn”. Jego anonimowy autor ostrzegał kobiety i twierdził, że za Biedronką przy ul. Kołobrzeskiej miało dojść do gwałtu.

Według wpisu zdarzenie miało mieć miejsce w nocy z soboty na niedzielę, a uczestniczyć w nim miało dwóch mężczyzn. Autor powoływał się na informacje pochodzące rzekomo od poszkodowanej kobiety.

Publikacja wywołała reakcje internautów. Pojawiły się pytania o bezpieczeństwo w tej części miasta oraz o to, czy opisywane zdarzenie rzeczywiście zostało zgłoszone.

Świadek zareagował i wezwał

pomoc

Jak ustaliliśmy, w rejonie ul. Kołobrzeskiej rzeczywiście doszło do interwencji. Przebywający w pobliżu mężczyzna usłyszał kobietę, która opowiadała o rzekomej napaści seksualnej. Zareagował prawidłowo i wezwał służby.

Kobieta trafiła do szpitala, gdzie została przebadana. Opowieść rozpowszechniona później w internecie nie znalazła jednak potwierdzenia. Sama zainteresowana miała następnie zaprzeczyć, że doszło do opisywanego zdarzenia.

W trakcie interwencji zatrzymano jednego z obecnych na miejscu mężczyzn, ale z naszych informacji wynika, że miało to związek z zupełnie inną sprawą. Taka sytuacja mogła dodatkowo utwierdzić przypadkowych obserwatorów w przekonaniu, że doszło do poważnego przestępstwa.

Dramatyczna historia zaczęła żyć własnym życiem

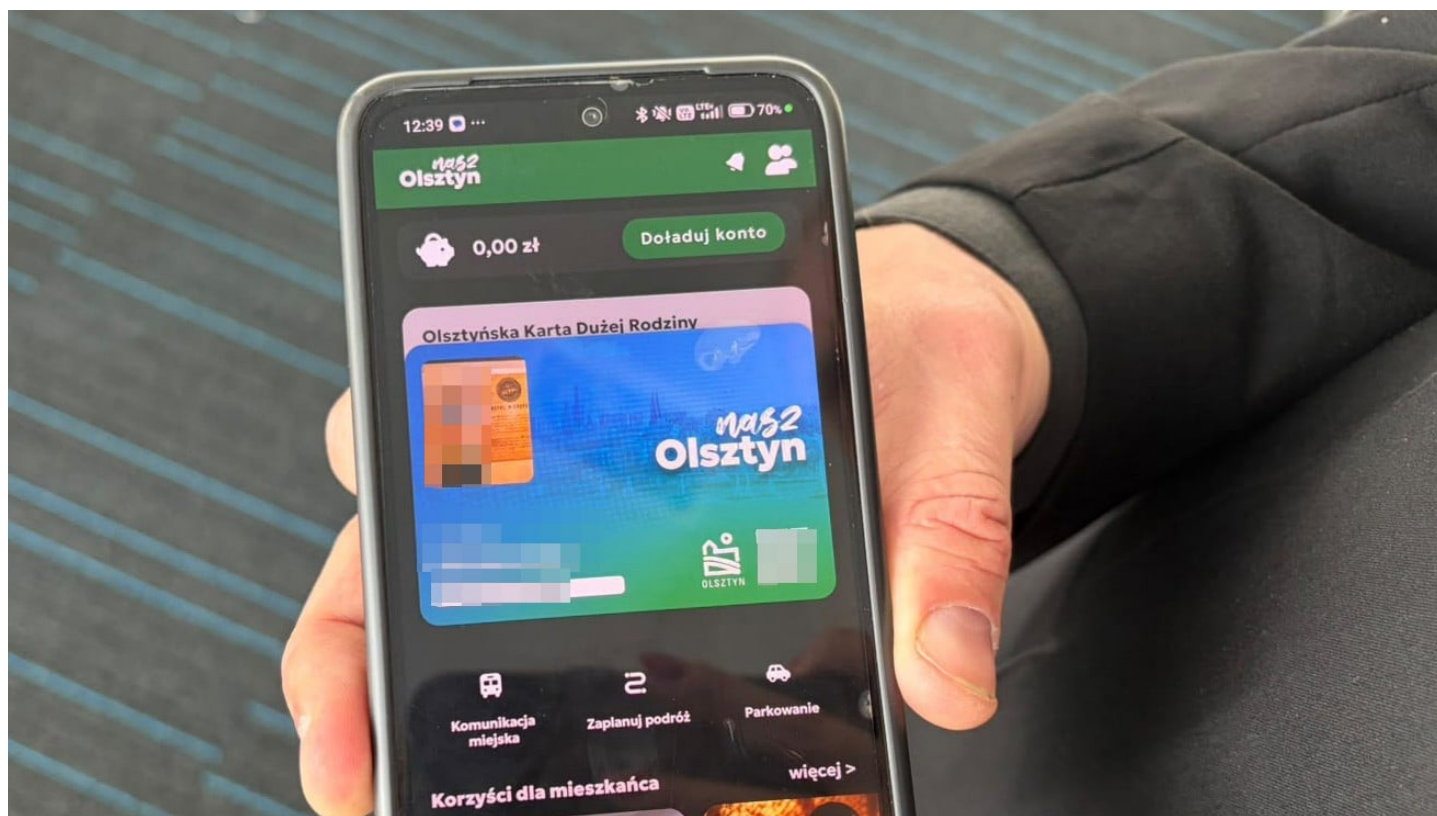
Wiele wskazuje na to, że relacja zasłyszana przez osoby postronne została przekazana dalej, a następnie trafiła do mediów społecznościowych jako informacja o dokonanym przestępstwie. Na kolejnych etapach zaczęła funkcjonować jako potwierdzona wiadomość, choć jej szczegóły nie odpowiadały ustalonym okolicznościom.

Publikujemy te informacje, ponieważ wpis zaczął

wzbudzać strach wśród mieszkanki Olsztyna. Zebrane przez nas ustalenia nie potwierdzają, aby za sklepem przy ul. Kołobrzeskiej doszło do opisanego w internecie gwałtu.

Jednocześnie reakcja świadka była właściwa. Każdą informację o możliwej przemoc należy traktować poważnie i zgłaszać odpowiednim służbom. Warto jednak zachować ostrożność przy dalszym rozpowszechnianiu niesprawdzonych relacji, zwłaszcza gdy mogą one wywołać nieuzasadniony strach lub skrzywdzić osoby, których dotyczą.

Zapłacisz za parking i sprawdzisz, gdzie jest autobus. Tak działa nowa aplikacja „Nasz Olsztyn”



Olsztyn uruchomił zapowiadaną od wielu miesięcy nową aplikację miejską „Nasz Olsztyn”. Ma ona połączyć w jednym miejscu usługi, z których mieszkańcy korzystają na co dzień - od zakupu biletów komunikacji miejskiej i opłacania parkingu po sprawdzanie lokalizacji autobusów i tramwajów. Osoby mieszkające i płacące podatki w Olsztynie mają dodatkowo otrzymać specjalne korzyści i rabaty.

We wtorek, 25 sierpnia, odbyła się oficjalna premiera aplikacji „Nasz Olsztyn”. Równolegle miasto zorganizowało prezentację dla lokalnych mediów w kapitanacie Centrum Rekreacyjno-Sportowego „Ukiel”. Pracownicy Centrum Informatycznych Usług

Wspólnych Olsztyna przedstawili najważniejsze funkcje nowego narzędzia, a dziennikarze mogli sprawdzić je w praktyce.

Bilety, parking i lokalizacja autobusów w telefonie

Aplikacja ma skupiać wiele miejskich usług w jednym miejscu. Użytkownicy będą mogli za jej pomocą kupować bilety komunikacji miejskiej, uruchomić e-portmonetkę, a następnie opłacać m.in. postój w Strefie Płatnego Parkowania.

System umożliwi także sprawdzanie rozkładów jazdy oraz aktualnej lokalizacji autobusów i tramwajów. W aplikacji będzie można również kupować bilety na wydarzenia organizowane przez miejskie instytucje oraz otrzymywać ważne komunikaty z Urzędu Miasta.

– Chcemy zapewnić Olsztynianom dostęp do jak najszerszego wachlarza e-usług tak, by mogli wygodnie załatwić większość spraw urzędowych bez potrzeby wychodzenia z domu i wizyty w ratuszu. Aplikacja mobilna to dobry przykład takiej usługi. W tym przypadku korzyści dla interesantów to m.in. oszczędność czasu, wygoda i bezpieczeństwo – mówi prezydent Olsztyna Robert Szewczyk.

Specjalne korzyści dla mieszkańców Olsztyna

Jedną z ważniejszych funkcji aplikacji będzie możliwość weryfikacji danych użytkownika i uzyskania statusu mieszkańca. Ma on przysługiwać osobom mieszkającym w Olsztynie oraz tym, które rozliczają w mieście podatki. Taki status będzie dawał dostęp do specjalnego pakietu korzyści, ulg i rabatów.

– Co istotne, mieszkańcy Olsztyna oraz osoby odprowadzające podatki w mieście otrzymają dzięki niej specjalny pakiet korzyści dostępny wyłącznie dla lokalnych użytkowników – podkreśla zastępczyni prezydenta Olsztyna Justyna Sarna-Pezowicz. Jak zaznacza, jednym z głównych celów aplikacji jest premiowanie osób na co dzień związanych z miastem.

Restauracje, atrakcje i firmy z rabatami

Do programu zgłosili się już pierwsi partnerzy, którzy mają zaoferować użytkownikom aplikacji różnego rodzaju rabaty i korzyści. Na liście znalazły się m.in. restauracje, lokale gastronomiczne, firmy usługowe, atrakcje rodzinne i instytucje kultury. Do programu dołączyły także Olsztyńskie Planetarium i Obserwatorium Astronomiczne oraz Galeria Sztuki

BWA. Lista partnerów może się rozszerzać.

Aplikacja połączona z innymi systemami

„Nasz Olsztyn” to nie tylko aplikacja na telefon. Projekt obejmuje również dedykowaną stronę internetową oraz hurtownię danych pozwalającą na wymianę informacji z zewnętrznymi systemami.

Chodzi m.in. o integrację z operatorami prowadzącymi sprzedaż biletów komunikacji miejskiej, takimi jak SkyCash czy Mobilet. Miasto przygotowuje również filmy instruktażowe, które mają pokazać użytkownikom krok po kroku, jak korzystać z poszczególnych funkcji aplikacji.

Twórcy liczą się z „chorobami wieku dziecięcego”

Przedstawiciele firmy odpowiedzialnej za rozwiązanie podkreślają, że system został szczegółowo przetestowany. Jednocześnie przyznają, że po jego uruchomieniu mogą pojawić się elementy wymagające poprawy.

– Aplikacja przeszła bardzo szczegółowe testy, ale mamy świadomość, że od pierwszego kliknięcia nie wszystko będzie idealne. Nowe rozwiązania mają swoje choroby wieku dziecięcego i właśnie dlatego testujemy aplikację przed jej uruchomieniem. Każda uwaga na tym etapie pozwala nam ją jeszcze poprawić – mówi prezes firmy Mera Systemy Łukasz Wiśniewski.

Element projektu „Cyfrowy Olsztyn 2.0”

Aplikacja powstała w ramach projektu „Cyfrowy Olsztyn 2.0”, który rozpoczął się pod koniec 2024 roku. Projekt jest finansowany ze środków unijnych w ramach programu Fundusze Europejskie dla Warmii i Mazur na lata 2021–2027.

Jego celem jest rozwijanie miejskich e-usług i stworzenie prostszego sposobu kontaktowania się mieszkańców z administracją samorządową. Projekt obejmuje rozwiązania prawne, organizacyjne, technologiczne i społeczne, które mają rozwijać ideę e-administracji.

źródło: olsztyn.eu

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	237/2026
Data wydania	25 sierpnia 2026
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.